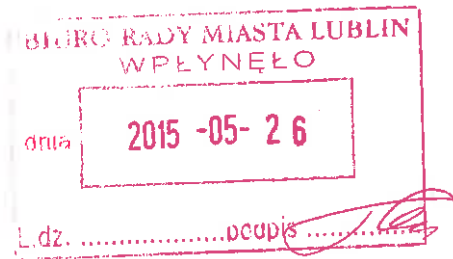


Rada Miasta Lublin

Lublin, dn. 26 maja 2015

Stanisław Brzozowski

Radny Rady Miasta Lublin



Pan Krzysztof Żuk

Prezydent Miasta Lublin

Za pośrednictwem

Przewodniczącego

Rady Miasta Lublin

Interpelacja

W sprawie boiska do gry w piłkę nożną na osiedlu Botanik przy ul. Altanowej.

Szanowny Panie Prezydencie.

Zwracam się do Pana z uprzejmą prośbą, w imieniu młodzieży mieszkającej na osiedlu Botanik w dzielnicy Sławin w Lublinie.

Prośba dotyczy boiska, które niecały rok temu zostało oddane do użytku przy ul. Altanowej. Mimo tak krótkiego czasu użytkowania tego boiska, na dzień dzisiejszy pozostały nędzne resztki murawy. Poza tym odwodnienie placu do gry nie zostało należycie wykonane i przy większych opadach deszczu woda zbiera się w małych zagłębieniach terenu na obrzeżach boiska. Oprócz tego boisko nie jest należycie na odpowiedniej wysokości ogrodzone, co powoduje ciągłe wypadanie piłki na teren ogrodzony należący do wspólnoty mieszkaniowej i jest przyczyną konfliktów, jak również wypadanie piłki, albo na ulicę, albo w krzaki. Z boiskiem sąsiadują tereny niezagospodarowane i zarośnięte na dziko, co było przyczyną uszkodzenia kilku piłek. Fotografie obrazujące to o czym napisałem można obejrzeć na stronie, <https://www.facebook.com/stanislaw.brzozowski>

Na ostatniej majowej sesji RM wielu radnych przy okazji dyskusji nad zmianami do budżetu domagało się inwestycji w swoich dzielnicach. Przypominało to koncert życzeń, w którym nie wziąłem udziału. Pan Prezydent odpowiadając na te żądania stwierdził między innymi, że nie ma możliwości zaspokojenia wszystkich życzeń i trzeba stosować priorytety. Trudno się z tym nie zgodzić, natomiast w sytuacji braku jakiegokolwiek infrastruktury sportowej z prawdziwego zdarzenia, chciałbym odwołać się do priorytetów. Myślę, że w takiej sytuacji należy wspomóc tych, którzy nic nie mają, a nie tych, którzy już coś posiadają.

Wielokrotnie rozmawiałem z młodymi ludźmi z naszej dzielnicy i znam ich marzenia. Przy każdej rozmowie pada zaczarowane słowo „Orlik”. Program budowy orlików został wyczerpany, ale nie znaczy to, że boiska o podobnych parametrach nie da się wybudować z innych środków.

Jeszcze raz zwracam się do Pana Prezydenta, żeby zechciał pochylić się nad naszymi problemami i w miarę możliwości starał się wygospodarować środki na zasygnalizowane przeze mnie cele. Zdaję sobie sprawę, że reprezentuję niemiałą opcję polityczną, ale Pan Prezydent wielokrotnie deklarował współpracę ponad podziałami, więc uważam, że jest teraz doskonała okazja, aby ta deklaracja nabrała realnych kształtów.

Z poważaniem

Stanisław Brzozowski